

Projekt Alfa - oszustwo z klasą

Wszystko zaczęło się od tego, że Uniwersytet Waszyngtonu Sant Louis dostał tzw. grant, czyli fundusze w wysokości **pół miliona USD** na utworzenie laboratorium, w którym badano by zjawiska paranormalne. Utworzono owe laboratorium. Jednym z pierwszych projektów miało być badanie zdolności psychokinetycznych dzieci i młodzieży. Wydrukowano stosowne ogłoszenie, po którym zgłosiło się prawie 300 kandydatów. Selekcja była ostra, po której zostało dwóch — Steven Show — sanitariusz i Michael Edwards — student. Ci na pozór obcy sobie nastolatkomie mieli jednak pewną wspólną cechę i pewnego wspólnego znajomego. Ta cecha to zdolności manualne i spryt - byli iluzjonistami, ten znajomy nazywał się **James Randi**. Ci dwaj nastolatkomie starli się ze śmietanką uniwersytetu Waszyngtona Sant Louis. Profesorowie byli tak przekonani, że mają do czynienia z młodzieńcami obdarzonymi wielkimi zdolnościami paranormalnymi, przy tym pod przemożną chęcią udowodnienia, że owe pół miliona nie były pieniędzmi wyrzuconymi w błoto, odrzucili ofertę Randiego, który zgłosił się jako pomoc przy wykrywaniu hochsztaplerki, swoim obiektom stwarzali natomiast takie warunki jakich sobie życzyli.

Poważne opisy tych eksperymentów pojawiły się w wielu miejscach. Oto jeden z najciekawszych przykładów: pewien bardzo znany naukowiec zlecił obu nastolatkom następujące zadanie — dał im dwa zegarki elektroniczne zatopione w plastiku, do których nie było żadnego dostępu, nie można ich było w żaden sposób regulować, i polecił im aby własną siłą woli wpłynęli na bieg czasu w tych zegarkach. W czasie badań panował znaczny bałagan. Chłopcy wykorzystali to. Zażyczyli sobie przerwy na obiad, w międzyczasie jeden z nich wziął jeden ze swoich zegarków, włożył go do swego hamburgera, a hamburgera do ...kuchenki mikrofalowej. Jak się należy domyślać zegarek dostał takiego kopa, że zaczął chodzić do tyłu. Pan profesor uznał to za coś niesamowitego, za znakomity przykład psychokinetycznej siły chłopców. Podstawieni iluzjoniści wodząc za nos naukowe autorytety, odczytywali napisy i rysunki w zamkniętych kopertach, zginali metalowe przedmioty zatopione w plastiku, „siłą woli” przepalali bezpieczniki w instalacjach elektrycznych, itd. itd. Cuda niewidy, zawracali Wisłę kijem, chciałoby się powiedzieć. Wyniki przekazywane były prasie na bieżąco, naukowcy obrastali w piórka, jacy to z nich wielcy odkrywcy, a Steven i Michael stali się gwiazdami, byli zapraszani do innych laboratoriów, wielu naukowców chciało przeprowadzić eksperymenty u siebie, wedle własnego pomysłu. Dr Bertold Schwarz z New Jersey, uwierzył chłopakom, na słowo oczywiście, że można zarejestrować ducha na taśmie filmowej. Film nakręcono i dr Schwarz zobaczył na nim dziwne zmącenia obrazu oraz wiele innych ujęć niż te które nakręcono, gdyż pojawiły się „*jakieś dzieci, jakieś twarze, a wśród nich twarz przypominająca ...Jezusa Chrystusa*”. Dr Schwarz opisał wszystko w poważnym artykule — *Poltergeist, obserwacje telekinezy Stevena Showa*. Dopiero później okazać się miało, że Steven podczas kręcenia filmu ...napluł w obiektyw.

Cała zabawa w kotka i myszkę z uradowanymi naukowcami trwała blisko trzy lata. W końcu jednak Randi postanowił ujawnić światu całą prawdę o Projekcie Alfa, który z eksperymentu na psychokinezie stał się eksperymentem na naiwnych ludziach. Stało się to w **styczniu 1983 r.** na specjalnie zwołanej konferencji prasowej. Proszę sobie wyobrazić miny tych, którzy dali się tak wodzić przez dwóch nastolatków. - *Ja wiedziałem od razu* — bronili się jedni, - *To wredny spisek* — odparowywali inni. Tak naprawdę był to szok i nauczka dla naukowców.

Finał — jak zdobył milion dolarów

Jeśli chcecie poznać Randiego zajrzyjcie na jego stronę www.randi.org — znajdziecie tam informacje o jego historii, jego biografię, jego obecne dokonania, z kim współpracuje, co porabia. Oraz rzecz najważniejsza — jest tam **instrukcja jak zdobyć 1.000.000 USD**. W dwunastu punktach wypisano jakie warunki należy spełnić, aby otrzymać ową kwotę. Jeśli więc znawcy i pasjonaci zjawisk paranormalnych potrafią wykazać, że opierają się one na czymś innym niż fantazji naukowej — proszę zgłosić się do Randiego. Skoro tyle czasu nikt z nich nie potrafi tego wykazać to dlaczego ciągle wierzycie w te rzeczy? Czy na całym świecie nie znajdzie się żaden człowiek obdarzony prawdziwymi zdolnościami paranormalnymi, chętny do zainkasowania miliona dolarów?!? Randi, świetny iluzjonista, jest przekonany, że owe zjawiska nie różnią się od jego profesji. Jeśli się myli jest w stanie zapłacić za to olbrzymią

rekompensatę. Milion ciągle czeka, a wielu naiwnych nadal wierzy tylko na podstawie „naukowych” artykułów podpisanych nazwiskami z przedrostkiem prof.

Zejdźmy na ziemię — RMF, 29 kwietnia 2001

(Publikacja: 25-07-2002 Ostatnia zmiana: 25-08-2003)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1412>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl